

Protokół Nr 9/2013
z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 29 października 2013 r.

Obecni wg załączonej listy.
Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej.

Porządek posiedzenia

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zaopiniowanie przeznaczonych do zbycia nieruchomości:
 - a) ul. Obotrytów , obręb 009, działki nr 473/8, 473/9 i 473/10
 - b) ul. Wazów, obręb 007, działki nr 121/1, 121/2, 121/3 i 121/4,
 - c) ul. Lutyków, obręb 019, działki nr 328/17, 328/16, 328/15, 328/14, 328/13, 328/12, 328/11, 328/10 i 328/9.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosków o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał na XLV Sesję Rady Miejskiej Białogardu.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie Komisji o godz. 14⁰² „otworzyła i prowadziła” K. Leś Przewodnicząca Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Białogardu.

K. Leś Przewodnicząca Komisji zaproponowała rozszerzenie porządku obrad komisji poprzez dodanie w punkcie 2d) zaopiniowania przeznaczonej do zbycia nieruchomości przy ul. Ks. Bogusława X, obręb 07, działki nr 137/292, 137/293, 137/294 i 137/295.

Komisja przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia i zmieniony porządek posiedzenia, głosując: **za – 4 (jednogłośnie)**.

Ad 2. Zaopiniowanie przeznaczonych do zbycia nieruchomości:

K. Leś Przewodnicząca Komisji kolejno odczytała i przedstawiała wnioski do zaopiniowania.

a) ul. Obotrytów, obręb 009, działki nr 473/8, 473/9 i 473/10

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała przeznaczoną do zbycia nieruchomość położną w Białogardzie przy ul. Obotrytów, obręb 009, działki nr 473/8, 473/9 i 473/10, głosując: **za- 4 (jednogłośnie)**.

b) ul. Wazów, obręb 007, działki nr 121/1, 121/2, 121/3 i 121/4

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała przeznaczoną do zbycia nieruchomość położną w Białogardzie przy ul. Wazów, obręb 007, działki nr 121/1, 121/2, 121/3 i 121/4, głosując: **za- 4 (jednogłośnie)**.

c) ul. Lutyków, obręb 019, działki nr 328/17, 328/16, 328/15, 328/14, 328/13, 328/12, 328/11, 328/10 i 328/9

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała przeznaczoną do zbycia nieruchomość położną w Białogardzie przy ul. Lutyków, obręb 019, działki nr 328/17, 328/16, 328/15, 328/14, 328/13, 328/12, 328/11, 328/10 i 328/9, głosując: **za - 4 (jednogłośnie)**.

d) ul. Ks. Bogusława X , obręb 07 działki Nr 137/292, 137/293, 137/294, i 137/295

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała przeznaczoną do zbycia nieruchomość położną w Białogardzie przy ul. Ks. Bogusława X obręb 07, działki Nr 137/292, 137/293, 137/294, i 137/295, głosując: **za- 4 (jednogłośnie)**.

Ad 3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosków o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard.

Wnioski przedstawiły i omówiły A. Warchulska Naczelnik Wydziału Gospodarki przestrzennej i M. Wiśniewska Główny Specjalista do Spraw Architektury – dokumentację wniosków dołączono do protokołu.

M. Wiśniewska przekazała Komisji informacje dodatkowe dotyczące powierzchni działek i ewidencji działek po podziale – dokument załączono do protokołu.

Przewodnicząca Komisji, że pierwsza działka to 188 obr. 020 o powierzchni 11.8278 ha.

A. Warchulska Naczelnik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego poinformowała, że dzisiejsze spotkanie ma na celu zapoznanie się z wnioskami złożonymi przez mieszkańców dotyczącymi tylko zmiany przeznaczenia terenów rolnych. Były to wnioski zbierane od 2008 roku do dnia dzisiejszego. Niektóre były już kilkakrotnie opiniowane przez komisje w różnych kadencjach i różne też były opinie, raz pozytywne, raz negatywne.

Podjęta została decyzja aby w sposób globalny dokonać analizy wszystkich tych wniosków dotyczących terenów rolnych i zastanowienia się czy warto i czy to już jest ten etap aby przystąpić do zmiany studium, dlatego że wszystkie tereny rolne najpierw wymagają zmiany studium a później zmiany w planie.

Naczelnik Wydziału poinformowała, że wnioskodawcą wniosku nr 21 jest osoba prywatna. Działka nr 188 położona jest w obrębie 020.

M. Wiśniewska poinformowała, i pokazała na mapie że dotyczy to terenu przy gracach miasta, przy szosie na Klępino w kierunku Moczyłek.

A. Warchulska poinformowała, że wnioskodawca wniósł o zmianę przeznaczenia na mieszkalno-usługową.

Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna (MKUA) zaopiniowała ten wniosek pozytywnie uznając, że można przychylić się do takiej zmiany ale nie dla całego obszaru tylko dla części kontynuując istniejącą zabudowę w pasie 20 metrów od Szosy Połczyńskiej.

Tego terenu dotyczyły dwa wnioski: wniosek nr 21 i kolejny nr 48. Mieszkańcy sąsiadujący ze sobą złożyli wnioski o zmianę przeznaczenia tych gruntów w podobnym zakresie.

Obydwa te wnioski zostały zaopiniowane przez komisje MKUA pozytywnie.

K. Leś Przewodnicząca Komisji poprosiła aby radni zgłaszali pytania dotyczące wniosku nr 21.

Radny A. Siwek powiedział, że jeśli to są grunty jako rolne oznaczone na dzień dzisiejszy w planie i wnioskodawca wnioskuje o przekształcenie czyli przyjmujemy że są to grunty z możliwością tzw. zabudowy zagrodowej.

Zakładając że działka ma 10, 15 ha Radny zapytał czy można na takich działkach budować budowę zagrodową?

Radny zapytał czy właściciel działki może ją sobie podzielić na jakieś tam dowolne działki mniejsze i sprzedać?

Naczelnik Wydziału wyjaśniła, że w przypadkach kiedy na gruntach rolnych o symbolu R zostanie dokonana zmiana planu i o zostaną one oznaczone symbolem RM, czyli na zabudowę zagrodową, wtedy nawet gdy są to działki rolne to absolutnie nie są działki umożliwiające zabudowę budowaną.

Nadal działki te mogą uprawiać tylko rolnicy, czyli trzeba być właścicielem minimum hektara działek gruntów rolnych.

Zmiana ta miałyby dotyczyć tylko wykreślenia zapisu „zakaz zabudowy”. Powoduje to, że nadal są to działki rolne i można wybudować tylko infrastrukturę czy zabudowania związane z gospodarką rolną.

Pani Naczelnik powiedziała, że oczywistym jest że zdawane będą pytania co z domem jednorodzinny i oczywistym jest, że ktoś tam będzie mieszkał będzie prowadził hodowlę np. krów, świń i ten cały kompleks łączy się z tym domem rodzinnym także ale generalnie muszą to być zabudowania związane z uprawą i gospodarką rolną.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące podziałów Pani Naczelnik odpowiedziała, że bez względu na to jaka będzie to wielkość tej działki to mogą być dokonywane podziały wyłącznie na 0,3 ha bądź większe.

Plan Zagospodarowania Miasta w wielu przypadkach określa, że te podziały mogą być na 10.000 m² i jeżeli ktoś posiada 100 ha to nie może podzielić sobie działki na 0,3 ha, tylko muszą to być działki 10.000 m².

Różne są przypadki i są działki 5.000 m², 9.000 m² i tak naprawdę jaki ostatecznie będzie umożliwiony podział takiego terenu zdecydują planiści, na komisji i trzeba będzie sporządzić jakąś analizę i będzie umożliwiony podział lecz na pewno nie na działki typu 500 m², 800 m². Minimum to jest 0,3 ha zgodnie z przepisami.

K. Leś powiedziała, że właściciele podzielą i będą mogli sprzedać działki 3.000 m².

Naczelnik Wydziału powiedziała, że podzielą na takie działki jakie będą zapisane w planie, nie mogą być one mniejsze niż 0,3 ha i to regulują przepisy ustawy. Natomiast w planie mogą to być podziały na 10.000 m² i na dzień dzisiejszy jeszcze nie wiemy i nie mogą być mniejsze niż 0,3 ha i właściciel tych działek może je sprzedać ale również muszą być one przeznaczone na RM czyli na zabudowę zagrodową. Wtedy właściciel jest też odpowiedzialny za całą infrastrukturę.

Zdaniem Pani Naczelnik nie odciąża to Miasta jeżeli chodzi o poprowadzenie dróg czy infrastruktury, także tym się różni ta zabudowa zagrodowa od mieszkaniowej jednorodzinnej.

K. Leś Przewodnicząca Komisji zapytała czy Pan Burmistrz nie obawia się, że jak podzielimy takie tereny rolne to Miasto przestanie w ogóle sprzedawać działki co i tak w obecnym czasie jest trudnym? Zdaniem Radnej przybędzie działek.

Burmistrz odpowiedział, że chciałaby radnych namówić do myślenia strategicznego, aby nie patrzeć tylko i wyłącznie z punktu widzenia interesu krótkowzrocznego Miasta czyli do blokowania sprzedawania działek poprzez pewne zapisy w planach.

Burmistrz powiedział, że namawiałby do spojrzenia strategicznego na rozwój Białogardu i na to gdzie tak naprawdę możemy się rozwijać i w których miejscach możemy się zgodzić na podziały nie patrząc na tytuł prawny i kto jest właścicielem. Na to gdzie mamy infrastrukturę i gdzie możemy się rozwijać.

Ten kierunek o którym rozmawiamy to są to tereny rolne i chcemy żeby taki charakter na kilkadziesiąt lat był zachowany. Były to kiedyś tereny po BTBS-ie, 100 ha gruntów rolnych nieużytkowanych, zarośniętych. Dzięki temu są dopłaty i ci właściciele zmuszeni zostali po to żeby przywrócić te tereny do równowagi.

Burmistrz poinformował, że mieszkańcy, którzy są właścicielami tych gruntów przychodzą do Urzędu informując, że chcieliby mieć tam swoje siedliska.

Burmistrz powiedział, że zakłada iż właściciele chcą wybudować tam jakieś zagrody, o których mówiła Pani Naczelnik aby lepiej dopilnować tych gruntów. Takie są założenia. Jeżeli właściciele kombinują aby zrobić na gruntach biznes i podzielą to na jakieś działeczki aby je sprzedać to zdaniem Burmistrza nie zrobią tego, ponieważ w Białogardzkich warunkach te 10.000 m² to jest minimum, które powinno być aby mówić o jakkolwiek gospodarstwie.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nie ma tego w zapisie.

Burmistrz odpowiedział, że nie ma ale za chwilę to będziemy regulować.

Przewodnicząca Komisji zapytała kiedy to uregulujemy jeżeli teraz już jest plan i tu w planie powinno być już zaznaczone?

Burmistrz odpowiedział, że nie.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że przy jednym planie mamy 9.000 m² natomiast przy tym nie mamy ograniczenia.

Naczelnik odpowiedziała, że zapisy ustawowe mówią o 0,3 ha.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że o tym mówi bo 0,3 ha to nie 9.000 m².

Burmistrz odpowiedział, że to my o tym będziemy decydować, samorząd.

K. Leś odpowiedziała, że dzisiaj, teraz musimy zdecydować czy ta działka będzie musiała mieć 9.000 m² czy też nie, czy też 0,3 ha i na tą chwilę. Na tą chwilę rozumie że 0,3 ha, bo nie ma zapisu, które by to regulowało. Powinno być zaznaczone z zapisie, że nie mogą być działki mniejsze jak 0,3 ha.

Pani Naczelnik odpowiedziała, że nie wie czy taka sytuacja w ogóle występuje. Jeśli Pani Przewodnicząca zobaczy zapisy szczegółowe dla pierwszego wniosku to mamy minimum 5.000 m². Takie są zapisy planu.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy ten zapis tak pozostanie?

Naczelnik Wydziału odpowiedziała, że akurat w tym przypadku to jest wniosek, w którym wnioskodawcy proszą o zmianę na budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne i na usługi. Komisja MKUA uznała, że akurat ten wniosek oraz wniosek następny jest zasadny, dlatego że ta zabudowa mieszkaniowa ona będzie konstytuowana. Ona już na części istnieje i to ma być ten pas w tej samej linii przedłużony. Także tutaj nie byłoby zabudowy zagrodowej.

W pierwszych dwóch wnioskach działka nie będzie budowlana o powierzchni 5.000 m² i musiałaby mieć narzucona powierzchnie podziałową o wiele mniejszą.

Burmistrz powiedział, że miał pomysł aby negocjować z Gminą Białogard, żeby do torów była granica miasta Białogard. Jest to jakaś naturalna granica.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy na tym pasie w chwili obecnej będą mogły się wybudować osoby na działkach o powierzchni 0,3 ha?

Pani Naczelnik odpowiedziała, że w tej chwili osoby nie będą mogły w ogóle się wybudować.

Przewodnicząca zapytała jak będzie po zmianie?

M. Wiśniewska odpowiedziała, że po zmianie tutaj jest propozycja aby zaopiniowana przez MKUA, że należałoby zmienić ten plan w takim samym zakresie jaki już jest przy drodze, przy Szosie Połczyńskiej. Jest zabudowa mieszkaniowo-usługowa i tak na pasie w odległości 120 metrów ta zmiana powinna nastąpić i powinna być ona kontynuowana.

Dla tej zabudowy zostaną ustalone wszystkie parametry, co do wielkości ale to na etapie zmiany planu a na razie zajmujemy się zmianą studium. W ogóle prowadzone są rozmowy jaka ma być wysokość budynku, jaki dachy itd. ale to jeszcze nie jest ten moment.

Pani Naczelnik poinformowała, że najpierw należy uchwalić zmianę studium i do tego przystąpimy i dopiero na tej bazie będziemy zmieniać plan. Wtedy dopiero będziemy się zastanawiać nad zapisami szczegółowymi dla każdego terenu. Na razie zajmujemy się kierunkami i czy zmieniamy z rolnych i mieszkalnictwo czy w kierunku zagrodowej czy też nie.

Burmistrz powiedział, że dla Miasta niebezpieczne są takie pomysły, gdzie są działki pod lasem o powierzchni kilku kilometrów od szlaków komunikacyjnych, głównych dróg. Mieszkańcy nabywają te grunty zgodnie z planem i jest to zabudowa mieszkaniowa i przychodzą do Urzędu i mają pretensje że na przykład nie ma wody, nie mogą dojechać do domu i to wiąże się ze sporymi nakładami.

Wczoraj odbyło się spotkanie w RWiK-u na Radzie Nadzorczej i spółka ma duże problemy bo mieszkańcy Koszalina kupują działki od osób prywatnych i nie zaplanowali wcześniej nad planem, w bardzo atrakcyjnych widokowo terenach oddalonych daleko od głównych szlaków komunikacyjnych. Mieszkańcy w tej chwili żądają wody, odbioru nieczystości, dojazdu, oświetlenia i gmina Biesiekierz ma olbrzymi z tym problem.

Zdaniem Burmistrza ważne jest aby nie dopuścić do takich sytuacji jaka jest w Gminie Biesiekierz, natomiast jeżeli to jest gdzieś przy głównych szlakach komunikacyjnych, gdzie już jest zrobiona infrastruktura to warto być przychylnym tym pomysłom bo Miasto otrzymuje z tego podatek bez większych nakładów.

Radny A. Siwek zapytał czyli dzisiaj ewentualnie ogólnie a szczegóły będzie jeszcze ustalać i na dzień dzisiejszy jeśli przyjmujemy tutaj że nie ma sprzeciwu w ogóle jeżeli chodzi o te działki omówione to o szczegółach będziemy mówić później, kiedy komisja MKUA jest opracuje, przygotowuje.

Od godziny 14²⁷ w posiedzeniu komisji uczestniczył radny P. Pauksztó.

Radny A. Siwek zapytał kiedy można spodziewać się szczegółów?

Pani Naczelnik odpowiedziała, że po zmianie studium i po uchwaleniu procedury tej zmiany to dopiero można przystąpić do zmiany planu. To jest sprawa długoterminowa a na razie omawiamy zmiany studium i to co obowiązuje na dzień dzisiejszy czyli „zakaz zabudowy”, tereny rolne.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie zaopiniowanie wniosku 21.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała wniosek nr 21 o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard, głosując: **za- 5 (jednogłośnie)**.

K. Leś Przewodnicząca Komisji powiedziała, że przy wniosku nr 48 jest podobna sytuacja i poddała wniosek pod głosowanie.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała wniosek 48 o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard, głosując: **za- 5 (jednogłośnie)**.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że kolejnym jest wniosek nr 28 nr działki 8/8 o powierzchni 6,8568 ha.

Pani Naczelnik powiedziała, że ponieważ jest to pierwszy wniosek z grupy wniosków zlokalizowanych i dotyczących terenów w obrębie 010 a one zostały wyodrębnione kolorem więc proponuje omawianie każdego z osobna lub omówienie zespołowo. Dotyczą one kumulacji jednego terenu.

M. Wiśniewska poinformowała o dołączonej do wniosków mapie i oznaczeniu kolorem zielonym wszystkich tych wniosków.

Działki o numerach 8/8, 8/4, 11/1, 11/3, 11/4, 11/5, 11/6, 11/8, 11/9, 11/10 dotyczą wniosków o numerach: 28, 33, 45, 115, 116, 117, 118.

Na tym terenie istniejąca jest zabudowa siedliskowa, są lasy i tereny rolne i cała grupa wniosków dotyczy tych terenów.

Radna E. Bury zapytała czy to jest jeden właściciel czy jest kilku właścicieli?

Pani Naczelnik odpowiedziała że są to różni właściciele.

Radna E. Bury zapytała czy Komisja może wiedzieć co to są za właściciele, bo w jednym wniosku jest podane nazwisko właściciela?

Pani Naczelnik powiedziała, że jest to przypadek, przeoczenie i rzeczywisty błąd.

Radny A. Siwek powiedział, że nie wszystko rozumie co się tutaj dzieje na komisji i na dzień dzisiejszy, jeśli Radny jest w posiadaniu tego wykazu działek to może udać się do Starostwa złożyć wniosek, dokonać opłaty w wysokości 4 zł i w Starostwie przypisać do każdego numeru działki księgę wieczystą. Potem wystarczy na komputerze wejść na księgi wieczyste i można każdego właściciela znaleźć.

Radny powiedział, że nie bardzo rozumie takie przepychanki, że radni nie mogą zobaczyć kto jest właścicielem działki ale mają ręce podnieść za przekształceniami.

Zdaniem Radnego otrzymaliśmy do wglądu wnioski osób fizycznych, czy prawnych i nie wiemy kto złożył jakie wnioski.

Pani Naczelnik powiedziała, że radni mają prawo zapoznać się z treścią wniosku natomiast radni nie mają prawa zapoznać się z danymi personalnymi.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że chciałyby aby Pani Naczelnik powiedziała i pokazała jaka ustawa to reguluje.

Pani Naczelnik powiedziała, że Urząd Miasta jest jednostką samorządową, która pracuje na ustawach. Dwie ustawy obowiązują nas wszystkich i jest to ustawa o ochronie danych osobowych a druga o informacji publicznej. Każdy i nie ważne czy jest to radny czy też nie, każdy mieszkaniec ma prawo zapoznać się z treścią wniosku. Natomiast nie może dostać informacji kto jest wnioskodawcą.

K. Leś Przewodnicząca Komisji powiedziała, że o tym i tak się dowie bo pójdzie do Starostwa.

Radny J. Harłacz powiedział, że to jest falandyzacja prawa ze strony Pani Architekt. Zdaniem Radnego Pani Architekt opowiada bzdury. Jest komisja w składzie czy jakkolwiek radny, którzy pracują nad materiałami i to jest dostęp do tej informacji i nie ma Pani żadnych argumentów, żeby przeciwstawiać się informacjom.

Pani Naczelnik odpowiedziała, że wynika to z ustawy.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nic nie jest opisane i wszędzie jest ochrona danych osobowych i nie jest napisane że radny nie ma prawa.

Zdaniem Przewodniczącej radny może wszędzie mieć dostęp do informacji. Nie ma tajemnic a ostatnio było powiedziane że ma dostęp tylko do informacji finansowych.

Przewodnicząca zapytała co jeszcze zostanie wymyślicie albo już nic radnym nie dajcie żadnych informacji bo już jak tylko pozostaną finansowe to po inne. Czasami chcemy zapytać i nie pytamy a kto, a co a jak?

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że wcześniej były te informacje i Pani Architekt Wiśniewska przychodziła z listą i mówiła po nazwisku a potem raptem coś się zrobiło i wtedy można było a na tą chwilą nie.

M. Wiśniewska odpowiedziała, że faktycznie tak to było i to bardzo przeszkadzało. Teraz mamy odnieść się faktycznie do zmiany przeznaczenia terenu i radnych nie powinno interesować do kogo to należy bo być może będzie to radnym przeszkadzało aby podjąć odpowiednią decyzję. Zajmujemy się zmianami terenu a nie własnościami i to naprawdę były różne opinie.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że również w Komisji Urbanistycznej komuś coś nie pasowało skoro tego nie zmieniono tego studium do dnia dzisiejszego. Odłożono i odrzucono te wnioski. Nie wiadomo jaka była sytuacja. Nawet w tej chwili widać, że głosowanie też jest niejednogłośne, czasami w tej opinii.

Zdaniem M. Wiśniewskiej to dotyczy części i te dane personalne często przeszkadzają do podjęcia odpowiedniej decyzji, dlatego raz było na tak a raz było na nie. Lepiej nie znać i lepiej się odnieść faktycznie do meritum sprawy.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że to Komisja podejmowała również takie decyzje, nie tylko radni, bo też komisja MKUA patrzy na nazwiska.

Radna powiedziała, że warto by komisja zakryła te wnioski aby tylko jedna osoba była odpowiedzialna a tak nie jest.

Burmistrz zaproponował, że wyjaśni tą sprawę z prawnikami i jeżeli to radnym przeszkadza to Burmistrz zaproponował omówić to na dzisiejszej komisji i o przełożenie omawiania tych wniosków w innym terminie.

Burmistrz powiedział, że jest wiele poglądów rozbieżnych w tej kwestii i Burmistrz bardzo często spotyka się z opiniami i tak jak pani Przewodnicząca mówiła że radni teoretycznie mają dostęp do wszelkich materiałów wytwarzanych w administracji i obywatele też są zachęceni do tego żeby sięgać do wszelkich informacji tylko co później. Z jednej strony mamy chronić a drugiej strony ma być wszystko wyłożone do wglądu.

W opinii Burmistrza każdy odpowiada za siebie sam swoim nazwiskiem i Burmistrz powiedział, że rozumie Panią Naczelnik bo jest ostrożna i to co proponuje aby w tej chwili zająć się strategicznymi sprawami a nie tym która działka do kogo należy.

Burmistrz powiedział, że rozumie też radnych i wie z czego te obawy wynikają i różnie to bywało.

Burmistrz powiedział, że zgłosił propozycje i nie chciałaby aby radni naciskali na Panią Naczelnik, jako Burmistrz musi to wyjaśnić.

Pani Naczelnik poinformował, że zaciągnęła opinii radców prawnych w Urzędzie.

Radny A. Siwek powiedział, że przychyliłby się do tego aby pozostawić omawianie wniosków na następne posiedzenie bez względu kiedy to będzie w całości całą przestawioną dokumentację.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że wnioski będą omawiane za około dwa tygodnie.

Burmistrz powiedział, że zależy Burmistrzowi na czasie.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że to są tylko dwa tygodnie a wnioski czekają od 2008 roku.

Burmistrz powiedział, że zachęcałby do myślenia strategicznego a nie wąskiego na dwa lata, trzy bo to są dokumenty, które będą źle potraktowane będą znowu zmieniane.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy radny A. Siwek potrzebuje znać nazwiska wnioskodawców.

Radny A. Siwek odpowiedział, że nie są Radnemu potrzebne.

Radny J. Hańczak powiedział, że nikt nie ma racji i te dane są dostępne dla radnych i Radny to może udowodnić.

Radny powiedział, że miał sprawę, którą może ujawnić i pierwszą sprawą był wniosek na Komisji Infrastruktury z 2009 roku gdzie poseł Strzałkowski a ówczesny Burmistrz był dzierżawcą i nie uzyskał akceptacji i tak było formalnie we wniosku po czym zmieniła się Rada i ten sam argument stanął na komisji ale już bez nazwiska i wtedy to sprzedano.

Zdaniem Radnego dlatego tu jest ukrywanie danych.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że podejrzewa że Pan Burmistrz zakazał Pani Naczelnik podawania takich informacji radnym.

Burmistrz powiedział, że radni mogą pozyskiwać dane w znany dla radnych sposób ale jeżeli Pani Naczelnik i nie instruował Panią Naczelnik jeżeli chodzi o te sprawy, uznała że nie powinna udostępnić danych, konsultowała to z prawnikami to Burmistrz tą informację przyjmuje.

Zdaniem Burmistrza czym innym jest z Urzędu udostępnienie dokumentów a czym innym jest pozyskanie informacji.

Radny J. Harłacz zapytał czy jak podmiot zgłasza się do Burmistrza czy osoba publiczna o zwolnienie z podatku czy ta informacja jest dla radnych dostępna?

Burmistrz powiedział, że uważa że tak.

Zdaniem Radnego J. Harłacza ta informacja dotycząca danych osób wnioskujących powinna być znana komisji a komisja nie powinna ujawniać na zewnątrz danych personalnych osób, będących właścicielami nieruchomości.

Przewodnicząca Komisji zapytała dlaczego na przykładzie wniosku nr 28 są dane, jakie się znajdują w wypisie, w zarysie o tym jaki budynek ma stanąć i tu już w tym miejscu są obwarowania typu: jaka ma być wysokość zabudowy, geometra dachów, nachylenia połaci dachowych, powierzchnia zabudowy.

Zdaniem Pani Przewodniczącej to wszystko powinno być później skoro tylko występujemy o zmianę studium.

Pani Naczelnik poinformowała, że wszyscy wnioskodawcy występują o zmianę planu i tak na prawdę nie wiedzą że wiele zmian trzeba poprzedzić zmianą studium. Na razie komisja MKUA opiniowała ten wniosek jakby sugerując się tym, że parametry przyjęte na zmianę planu tego terenu powinny być adekwatne do sąsiedztwa, stąd się pojawiły te informacje ale to są dane dla nas jak będziemy zmieniać plan. To są już rozstrzygnięcia komisji MKUA, która już się nad tym zastanawiała.

Radny A. Siwek powiedział, aby tak jak było proponowane z Panem Burmistrzem wspólnie aby te wnioski odłożyć.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy Komisja sobie życzy aby obejrzeć te tereny?

Radny A. Siwek powiedział, że obejrzeć może nie koniecznie, bo każdy sobie obejrzy ale można spokojnie usiąść i spokojnie porozmawiać o tym zmianach dotyczących podziału działek.

Naczelnik Wydziału poinformowała, że co podziału nowych powstałych działek to określą dopiero zapisy szczegółowe planu, którymi teraz się nie zajmujemy one zgodnie z zapisami ustawy o gospodarce nieruchomościami i nie mogą być mniejsze niż 0,3 ha.

Natomiast w naszym planie zazwyczaj jest to 5.000 m², 6.000 m², 10.000 m².

Radny A. Siwek powiedział, czy opisie można zawrzeć to że zgłosili się właściciele o przekształcenie czy zmianę przeznaczenia na zabudowę zagrodową i czy można później w planie zagospodarowania przestrzennego zawrzeć zapis że działki te po tych zmianach objęte są zakazem podziału.

Pani Naczelnik powiedziała, że każdy nowy właściciel po podziale może się wybudować ale tylko w zakresie zabudowy zagrodowej.

Radny A. Siwek powiedział, że zabudowa zagrodowa to tak jak Pani Naczelnik powiedziała że może to być dom jednorodzinny, wielorodzinny, buda, garaż, obora, stajnia.

Pani Naczelnik powiedziała, że na pewno nie może powstać osiedle domów jednorodzinnych.

Radny zapytał jaka może być ewentualnie działka pod zabudowę?

Pani Naczelnik odpowiedziała, że o powierzchni 0,3 ha. Posiadacz gruntów rolnych aby być rolnikiem musi mieć 1 ha gruntów, płacić KRUS i posiadać zabudowę zagrodową.

Burmistrz powiedział, że widzi sprzeczne cele i chciałaby aby Miasto nie traciło ludności, bo w roku 1996 roku było ponad 25.000 mieszkańców i od tamtego momentu Miasto przestaje się rozwijać jeżeli chodzi o ludność i ludności ubywa.

Ostatnio wpłynęła informacja z Urzędu Wojewódzkiego, który przeliczył dotacje w zależności od liczby ludności i podana jest liczba około 23.000 mieszkańców. Według statystyk Miasta jest 24.330 mieszkańców i Białogard zaczyna się wyludniać.

Zdaniem Burmistrza jeżeli Miasto zacznie stawiać przeszkody administracyjne w budowaniu domków jednorodzinnych czy budynków siedliskowych to z jednej strony radni krytykują władze Miasta, że miasto się wyludnia a z drugiej strony chcą stwarzać jakieś przeszkody administracyjne.

Radna E. Bury powiedziała, że chciałaby dowiedzieć się czy radni mają prawo dostępu do informacji personalnie czy nie?

Burmistrz odpowiedział, że chciałby to sprawdzić i Pani Naczelnik i Pani Architekt z prawnikami rozmawiały i informację przekazały i Burmistrz zamierza jeszcze raz temat przedyskutować.

Radna Krystyna Drachal-Mostek powiedziała, że nie jest to informacja potrzebna do wiadomości i ważne jest iż będzie to taka zabudowa i że nie będzie przeszkadzała temu terenowi ani ludziom, którzy tam mieszkają i jeżeli nie będzie środowiska zanieczyszczać a będzie to teren rolniczy i zabudowa zagrodowa to nie będzie problemu.

Radna K. Leś odpowiedziała, że Komisja Urbanistyczna miała w 2008 roku problem z podjęciem decyzji i może nazwiska przeszkadzały. Różnie było.

Radny J. Harłacz powiedział, że jest za tym aby ludzie budowali się i nawet jeżeli te działki będą podzielone w jakimś stopniu i nawet jeżeli to będzie zabudowa zagrodowa to ludzie nie są w stanie sprzedać tych gruntów w zabudowie zagrodowej.

Radny A. Siwek powiedział, że nawet gdy zmienimy przeznaczenie terenu i ktoś ma 10 ha ziemi i ma możliwość podziału tej ziemi to na działki budowlane pod budownictwo mieszkaniowe ale wtedy Miasto ma korzyść bo ma pieniądze z podziału.

Jeśli to pójdzie w tą stronę tak jak jest na dzień dzisiejszy, że będzie możliwość zabudowy zagrodowej to Miasto nie będzie miało nic.

Zdaniem Radnego gdyby zmienić przeznaczenie tego terenu na budownictwo mieszkaniowe bo w tej chwili jest to obejście z tyłu aby się pobudować, podzielić i nie płacić Miastu. Jeżeli to będzie zabudowa zagrodowa, to Miasto nie będzie miało problemów z budową drogi.

K. Leś Przewodnicząca Komisji poinformowała, że rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosków o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Białogard odbędzie się za dwa, trzy tygodnie na kolejnym posiedzeniu komisji.

O godzinie 15⁰⁰ Przewodnicząca Komisji ogłosiła kilkuminutową przerwę.

O godzinie 15⁰⁵ Przewodnicząca Komisji wznowiła obrady komisji.

Ad 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał na XLV Sesję Rady Miejskiej Białogardu.

- projekt uchwały w sprawie udzielenia przez Miasto Białogard pomocy finansowej Powiatowi Białogardzkiemu

Burmistrz poinformował, że Powiat pozyskał 10.000 zł na zakup syreny alarmowej i należy dołożyć 10.000 zł .

W Mieście funkcjonuje zintegrowany system w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa, w skład którego wchodzi: Miasto Białogard, Powiat Białogard i Gmina Białogard.

System ten jest nowoczesnym systemem alarmowym. Nowoczesna syrena zostanie zainstalowana na budynku Urzędu Miasta. Na pomocą tego urządzenia można wydawać polecenia ustne.

Powiat uzyskał obietnicę otrzymania drugiego takiego urządzenia, które będzie można zamontować w innym miejscu. Koszt urządzenia wynosi 20.000 zł i Miasto dofinansuje koszty zakupu w 50%.

K. Leś zapytała czy urządzenie zostanie na budynku Starostwa i dlaczego pomocy udziela się Powiatowi ? Czy to jest zadanie Powiatu?

Radny J. Harłacz powiedział, że jest to zadanie Powiatu.

Burmistrz odpowiedział, że jest to zadanie Miasta. Powiat otrzymał dofinansowanie. Jest to wspólne przedsięwzięcie Zintegrowanego Zespołu Reagowania Kryzysowego. Za sygnały ostrzegawcze odpowiadają samorządy gminne. Wszystkie syreny alarmowe należą do zadań Miasta.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia przez Miasto Białogard pomocy finansowej Powiatowi Białogardzkiemu, głosując: **za- 4, przeciw -1 , wstrzymało się - 0 .**

- projekt uchwały w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej

Przewodnicząca Komisji odczytała projekt uchwały wraz uzasadnieniem.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej, głosując: **za- 5 (jednogłośnie).**

- projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia w sprawie zawiązania Związku ZIT w celu współpracy jednostek samorządu terytorialnego służącej realizacji wspólnych działań w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych

Burmistrz Białogardu poinformował, że jest taki pomysł Rządu na dofinansowanie dużych miast. Takich terenów jest szesnaście. Dotyczy ono terenów miast wojewódzkich.

Natomiast byłe miasta wojewódzkie też starają się pozyskać środki finansowe na tego typu inwestycje. Takich wniosków jest bardzo dużo. Koszalin jako stosunkowo małe miasto doprosiło do pomysłu Powiat Białogardzki ze wszystkimi gminami i tereny wokół Koszalina, czyli Powiat Koszaliński i Powiat Kołobrzeski. Jest to teren Koszalińsko-Kołobrzesko-Białogardzki. Dotyczy to ma pozyskania pieniędzy w nowej perspektywie unijnej.

Obsługa biurowa tego całego pomysłu ma kosztować nie więcej niż pół miliona złotych. Koszty są podzielone proporcjonalnie do liczby ludności danej gminy. Miastu Białogard przypada w udziale nie całe 8 % i niecałe pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Burmistrz poinformował, że nie ma gwarancji że taki teren powstanie, ponieważ Rząd obawia się rozdrobnienia środków unijnych. Pieniądze w podziale są zarezerwowane dla dużych miast.

Obywały się spotkania i zdaniem Burmistrza rozmowy są zawansowane i warto byłoby kontynuować tą inicjatywę. Koszalin zaprosił Miasto Białogard. Miasto wyraziło zgodę. Dopisywanie listy intencyjnej trwało ponad pół roku.

Radny A. Siwek zapytał czy jakieś gminy już podejmowały uchwały?

Burmistrz odpowiedział, że nie ma wiedzy na ten temat. Wszystkie gminy, które zgłosiły akces będą podejmować uchwały. Ostatnie spotkanie a ten temat odbyło się w ubiegłym tygodniu. Na spotkaniu poproszono aby na najbliższych sesjach takie uchwały podejmować.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia w sprawie zawiązania Związku ZIT w celu współpracy jednostek samorządu terytorialnego służącej realizacji wspólnych działań w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, głosując: **za- 5 (jednogłośnie).**

- projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Białogard

Burmistrz poinformował, że projekt jest kolejnym dokumentem strategicznym, który ma być wymagany a jeszcze nie jest wymagany przy zabieganiu o nową perspektywę podziału środków z Unii Europejskiej.

Z inicjatywą wspólnego przygotowania wniosku wystąpił Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Koszt dokumentów w przypadku Białogardu wynosi w granicach 40-50.000 złotych. Gminy mają wnieść po 15% wkładu własnego.

Burmistrz powiedział, że konsultował sprawę z Panią Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, która twierdziła, że takie dokumenty będą wymagane.

O godzinie 15¹⁵ posiedzenie Komisji opuścił radny A. Siwek.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej dla miasta Białogard, głosując: **za- 4 (jednogłośnie)**.

- projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii rozwoju miasta Białogard do roku 2030

Burmistrz poinformował, że Miasto posiada strategię opracowaną w 2000 roku na 15 lat i ona kończy się więc należy przystąpić do opracowania nowej strategii Miasta. Takie dokumenty strategiczne będą wymagane przy aplikacji nowych środków unijnych.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii rozwoju miasta Białogard do roku 2030, głosując: **za- 4 (jednogłośnie)**.

- projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej

Zastępca Burmistrza poinformowała, że wzór deklaracji podlega zmianie w zakresie dostosowania do możliwości jej składania za pośrednictwem internetu na bazie programów, w tym programu, który został zakupiony do obsługi gospodarki odpadami komunalnymi dającego pewne możliwości mieszkańcom do sprawdzenia swoich płatności. W tym celu potrzebne są dodatkowe informacje.

Ponadto umożliwia się złożenia deklaracji, nawet użytkownikom nawet nie będącym właścicielem czy zarządcą danej nieruchomości. Możliwość ta została uwzględniona we wzorze nowej deklaracji.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej, głosując: **za- 4 (jednogłośnie)**.

- projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Burmistrz poinformował, że umożliwiona została płatność „z dołu”.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, głosując: **za- 4 (jednogłośnie)**.

- projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2013

Burmistrz poinformował, że po przeprowadzonych przetargach związanych z przebudową ulicy Wyspiańskiego zmniejszono dochody o 266.000 zł. Dziesięć tysięcy złotych to koszt zakupu syreny. Zmniejszono koszt przebudowy targowiska o 267.000 zł. Miasto otrzymało dofinansowanie ze środków PFRON w kwocie 6.500 zł na drobne przedsięwzięcia związane z osobami niepełnosprawnymi.

W związku ze zmianą dochodów następuje zmiana wydatków.

Od godziny 15²⁰ w posiedzeniu Komisji uczestniczył radny A. Siwek.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2013, głosując: **za -3, przeciw - 0, wstrzymało się -2.**

- projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2013-2024

Burmistrz poinformował, że nastąpiła jedna zmiana, która dotyczy finansowania kursu dla kardy zarządzającej w oświacie. Pierwotnie planowana była płatność za kurs w bieżącym roku ale ze względu uwarunkowania ze strony Centrum Edukacji Nauczycieli płatność zostanie dokonana w roku 2014 i w związku z tym wydatek w kwocie 28.000 zł zostanie przeniesiony na rok 2014.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2013-2024, głosując: **za- 3, przeciw - 0, wstrzymało się -2.**

- projekt uchwały w sprawie przekształcenia miejskiego zakładu budżetowego – Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w spółkę prawa handlowego Miasta

K. Leś Przewodnicząca Komisji zapytała czy prawdą jest że ma powstać spółka, która będzie budować basen?

Burmistrz odpowiedział, że jest to prawdą i jest to sposób który Burmistrz proponuje na wybudowanie basenu.

Kilka lat trwało przygotowanie i zmniejszanie zakresu budowy basenu, zmiana projektu i szukanie rozwiązań najmniej energochłonnych.

Basen jest o połowę mniejszy jeżeli chodzi o budowę. Zaproponowane są nowe rozwiązania, instalacja lam ledowych, zastosowano inne podejście jeżeli chodzi o chłód w celu zapewniania oszczędności w późniejszym utrzymaniu.

Burmistrz powiedział, że wielu z radnych podkreśla, iż wybudowanie basenu i znalezienie pieniędzy to jedno ale koszty zarządzania i utrzymania basenu to druga sprawa.

Zdaniem Burmistrza Miasto byłoby w stanie wybudować basen przy tych wskaźnikach obowiązujących w tym roku ale przy zastosowaniu nowych wskaźników i przy chęci odzyskania podatku VAT lepiej realizować takie przedsięwzięcie przez spółkę.

Inne gminy, które realizują budowę obiektów sportowych to realizują inwestycję za pośrednictwem spółki.

Spółka zaciąga kredyt, oraz zabezpiecza kredyt swoim majątkiem tą inwestycję, która będzie realizowana.

Miasto na etapie budowy musi zaplanować przez pierwsze trzy zapewnienie funkcjonowania Rady Nadzorczej w skaldzie trzy osobowym w kwocie 4.000 – 5.000 zł rocznie. Dwieście parę tysięcy stanowi podatek nieruchomości na rzecz Miasta.

Koszty obsługi odsetek od zaciągniętego kredytu w kwocie 14.000 – 15.000 złotych w zależności od wyników przeprowadzonego przetargu. Wszystkie koszty razem przez pierwsze trzy lata wynosić będą około 650.000 złotych.

Po trzech latach szacowany koszt utrzymania spółki, czyli BOSiR-u i tych wszystkich obiektów, które są do tej pory plus koszty obsługi kredytu i spłaty kapitału i odsetek przez dziesięć lat kształtowałyby się na poziomie 3.000.000 a 4.000.000 złotych.

Radny A. Siwek zapytał jaka jest wartość BOSiR-u na dzień dzisiejszy?

Burmistrz odpowiedział, że stadion i hale to 20.000.000 zł, w tym sam stadion 4.000.000 – 5.000.0000 zł i to jest wartość księgową.

K. Leś pytała komu tak naprawdę chce się tego basenu. Zdaniem Radnej na pewno nie Panu Burmistrzowi.

Radna powiedziała, że nie zgłasza za basenem, bo to zrujnuje cały Białogard. Jeżdżąc do Kołobrzegu na basen widać ile ludzi korzysta z basenu.

Radny J. Harłacz powiedział, że VAT-u Burmistrz nie odzyska. Radny poinformował, że dzwonił do Banku Gospodarstwa Krajowego, dzwonił do RIO i w perspektywie jednostek samorządowych nie jest tak ciekawie.

Zadłużenie spółki będzie wynikiem ujemnym zadłużenia samorządu i Miasto będzie musiało to wykazywać. Jeśli na koniec tego roku kwota sięgnie 23.000.000 zł i dojdzie to zobowiązanie kredytowe to Miasto nie ma żadnych innych możliwości jak spłacać kredyty.

Zdaniem Radnego należy zapomnieć o z inwestycjach. Dzisiaj otwarcie trzeba powiedzieć że Gimnazjum Nr 2 będzie zamknięte.

Z drugiej strony Dyrektor BOSIR absolutnie jest nie odpowiedzialny i nigdy się nie wykazał przez te lata możliwością pozyskania dodatkowych dochodów.

Miasto VAT- u nie odzyska tak szybko jak Burmistrz mówi bo ten VAT będzie o tyle go zdobędzie o ile zostanie do Skarbu Państwa zapłacone w ciągu roku i tylko tą transzę będzie można odliczyć.

Radny powiedział, że kredyt przypisany do spółki, a spółka będzie własnością jednoosobową Miasta, jest również kredytem miejskim i to Miasto będzie brało odpowiedzialność, bo ta spółka nigdy nie wygeneruje zysków żeby mogła wykazywać dochody na poziomie dodatnim.

Bank nigdy nie przymnie w zastaw tylko i wyłącznie wartości księgowej spółki bo to nie jest żadna inwestycja i to nie jest żadne zabezpieczenie dla banku, bo nie potrzebny bankowi na przykład kort tenisowy czy bieżnia.

Radny J. Harłacz powiedział, że apeluje do Burmistrza aby wycofał ten wniosek, mimo że Burmistrz wykonał dużą pracę jeżeli chodzi o zakres pomniejszenia tej inwestycji.

Radny powiedział, że jego działania w poprzedniej kadencji zmierzały do tego żeby właśnie te kilka lat temu, kiedy była mowa w tzw. wstępnym studium budowy basenu okroić tą inwestycję do 15.000.000 zł ale wówczas była inna koniunktura na rynku. Była inna koniunktura finansowa Miasta i inne możliwości.

Dzisiaj jesteśmy nieco zablokowani tymi kredytami, które mamy do spłacenia. Płacimy jedynie odsetki od zobowiązań kredytowych i to nam realnie nie daje szansy na dodatkowe dochody z tytułu różnego rodzaju profitów związanych z podatkami i opłatami administracyjnymi.

Radny J. Harłacz powiedział, że obawia się że basen może stanie ale przy tej inwestycji możemy zapomnieć o wszystkich inwestycjach w Mieście bo nie będzie po prostu nas stać.

Radny powiedział, że Burmistrz nie przedstawił żadnego rachunku ekonomicznego tejże inwestycji. Prolongata dla banku w postaci zabezpieczenia tylko tego mienia będzie zbyt mała i każdy bank powie że to jest inwestycja niedochodowa przynosząca straty, dlatego zabezpieczeniem nie może być tylko i wyłącznie, gdyby ta spółka powstała, majątek tejże spółki.

Zdaniem Radnego wzrosną koszty związane z utworzeniem tej spółki, bo trzeba Radę Nadzorczą, Zarząd powołać i to będzie dodatkowo deficyt przynosiło w granicach trzystu tysięcy złotych rocznie.

Zdaniem Radnego ta spółka nigdy nie wygeneruje zysków i będziemy do tego interesu nie tylko dopłacać 3.500.000 – 4.000.000 zł rocznie ale będziemy się borykali z roku na rok z utrzymaniem tego obiektu. Wokół baseny, które są, są deficytowe. W Świdwinie basen trzeba na siłę utrzymywać. W Szczecinku rozdano uczniom karnety, bo nikt nie chciał korzystać z basenu.

Radny powiedział, aby Burmistrz zastanowił się głębiej nad tą analizą czy warto jest dzisiaj w perspektywie tych planów finansowych, przed którymi stoi Miasto, przy braku realizacji szeregu zadań, niewłaściwym finansowaniu, budować ten basen.

Zdaniem Radnego to jest luksus ponad stan i powinniśmy najpierw zadbać o to co mamy ustawowo do zabezpieczenia w tym mieście a jak będziemy mieli nadwyżki to pomagajmy sobie i innym, ale nie zasadzie takiej, że będziemy „okradać” własne jednostki kosztem budowy basenu i tutaj zawsze będzie deficyt.

Radny powiedział, że RIO dzisiaj potwierdziło że składnik obciążenia spółki wchodzi w składnik obciążenia samorządu i to będzie wykazywane.

Zdaniem Radnego być może należy poczekać kilka lat na lepszą koniunkturę finansową i lepsze możliwości pozyskania środków, bo być może będą jakieś środki unijne w wysokości 70% dotacji, bo 3.000.000 zł w tej sytuacji nas nie ratuje, a ten VAT będzie Miastu płacony przez trzydzieści lat, bo tyle VAT- zwrócić ile Miasto zapłaci.

Majątek przekazany spółce, czyli to mienie wartości 20.000.000 zł też będzie obciążone VAT-em i ten VAT trzeba będzie zapłacić niezwłocznie po przekazaniu.

Burmistrz odpowiedział, że zgodzi się co do VAT-u od majątku, który będzie przekazywany i ten VAT wraca, bo była już taka sytuacja ze spółką INVEST PARK. To jest tylko obrót księgowy.

Radny J. Harłacz powiedział, że zależność zwrotu VAT-u będzie uzależniona od płatnika, czy ten VAT będzie płacił. Spółka może tego VAT-u w ogóle nie odzyskać, bo tu jest ten szkopał, bo jak wiemy baseny są deficytowe.

Burmistrz odpowiedział, że deficyt nie ma nic wspólnego z VAT-em.

Radny powiedział, że jak spółka nie odprowadzi do Skarbu Państwa podatku VAT to nie ma możliwości zwrotu VAT-u. Inaczej jest przy INVEST PARK-u, kiedy jest produkcja, kiedy oni są płatnikami VAT-u i wtedy mogą skorzystać ze zwrotu VAT-u.

Burmistrz powiedział, że ważne jest jak się pytanie zadaje i takie są odpowiedzi. Z tego co Burmistrzowi przedstawiły służby finansowe absolutnie to co spółki mają na swoich rachunkach i te wszystkie kredyty nie wchodzi we wskaźniki zadłużenia Miasta, chyba że są jakieś przemyślenia nowe, o których Burmistrz nie wie.

Nic nie wiadomo żeby to się miało zmienić. Burmistrz poinformował, że zapyta Panią Skarbnik, która dzisiaj jest nieobecna i jest na szkoleniu.

Radny J. Harłacz powiedział, że taką informacją uzyskał z RIO.

Burmistrz powiedział, że Regionalna Izba Obrachunkowa często wypowiada się w różnych tematach a później się wycofuje, po paru miesiącach. Nie jest instytucją wszechwiedzącą i nieomylną i jest ważne o co się pyta, jak się pyta. Nic Burmistrzowi nie jest wiadomym żeby zadłużenie spółek miejskich miało wchodzić we wskaźniki Miasta. W takim razie jesteśmy bankrutem, bo Miasto jest udziałowcem w RWiK-u po tych dużych przeprowadzonych inwestycjach.

Radny powiedział, że RWiK to jest inna spółka.

Burmistrz odpowiedział, że Radny mówił o spółkach.

Radny poprosił aby Burmistrz na jutro przygotował analizę prawno-finansową w zakresie tej o której Radny pytał, bo dzisiaj Radny uzyskał informację jednoznaczną jeśli podmiotem jest jednoosobowa spółka Miasta.

Burmistrz odpowiedział, że do dzisiaj, do wypowiedzi Radnego Burmistrz nie miał takiej informacji i takiej wiedzy żeby to się miało zmienić. Na dzisiaj nie ma żadnych przepisów żeby to tak regulowały jak Radny mówi i nie ma takiej regulacji.

Radny J. Harłacz powiedział, że niezależnie jak Burmistrz by odpowiedział to właścicielem jednoosobowej spółki jest Miasto, samorząd Miasta Białogard. To Miasto Białogard będzie pokrywało te wszystkie zobowiązania kredytowe, które będą ciążyły na spółce, bo ta spółka nie jest w stanie wygenerować zysków.

Burmistrz powiedział, że to jest oczywiste i jest robione za pomocą spółki dlatego że Pan Minister wymyślił takie ograniczenia a zadłużenia globalne po tych wszystkich manewrach jest na poziomie 30% a obwiązuje limit 60%.

Radny J. Harłacz powiedział, że ma trochę inne spojrzenie na Miasto. Trzysta pięćdziesiąt rodzin czeka na mieszkania i to są te rodziny, które spełniają te minimalne kryteria ustawowe i chciałby aby Burmistrz spojrzął na rozwój Miasta z perspektywy mieszkalnictwa, właściwego finansowania naszych jednostek.

Zdaniem radnego kogoś kogo stać to pojedzie sobie na basen do Kołobrzegu, czy do Koszalina.

Radny powiedział, że bardzo by chciał zająć i namawia wszystkich do tego aby się zajęli tym, za co jesteśmy jako samorząd ustawowo zobowiązani. Basen to jest luksus ponad miarę i ponad możliwości nasze finansowe przy obecnej strukturze finansowej i problemach finansowych w jakich się Miasto znalazło.

Radny powiedział, żeby Burmistrz się wycofał i prosił aby poczekać.

Burmistrz odpowiedział, że nie wycofa się z prostej przyczyny.

Radny J. Harłacz powiedział, bo Burmistrz jest zakładnikiem kilku osób i niech Burmistrz nie słucha się tych radnych, którzy Burmistrzowi podpowiadają że basen to basen, bo oni na basen to może pójść ale mieszkania socjalne to będziemy stawiać przy tym basenie jako Toi Toi.

Burmistrz odpowiedział, że problem jest bardziej złożony i Radny ma trochę wypaczony obraz i Burmistrz wie o tym że do Radnego wszyscy przychodzą.

Radny J. Harłacz odpowiedział, że nie ma wypaczonego obrazu tylko realistyczny obraz bo było kilka osób i te osoby od Burmistrza przychodzą do Radnego i skają się.

Burmistrz powiedział, że wie o tym.

Radny powiedział, że dzisiaj otrzymał pismo od kobiety, która dziewięć lat z dziećmi kobieta stara się o jakieś pomieszczenie do remontu i nie może sobie ustabilizować życia i zdaniem Radnego nie może tak być.

Burmistrz powiedział, że podyskutowałby na te tematy i w jaki sposób ludzie manipulują, stosują różne sztuczki i dzieci potrafią wykorzystywać do osiągnięcia celu, z męża zrobić pijaka tylko po żeby udowodnić że im się coś należy. Są takie rozpoznane sytuacje i z pięć osób w każdy czwartek tego pokroju ludzi przychodzi.

Zdaniem Burmistrza ci ludzie wybrali sobie Radnego i to nie jest przypadek że jak tylko nie potrafią czegoś w Urzędzie załatwić u Burmistrza to natychmiast idą do Radnego i wtedy Radny ma taki obraz że Burmistrz nic nie robi.

Radny J. Harłacz powiedział, że też zna się na ludziach.

Radny P. Pakuszto powiedział, że w związku z wypowiedzią Radnego że jeżeli spółka będzie się zadłużać to jest to zadłużenie bezpośrednio Miasta prosi do jutra, przed sesją o informację uzupełniającą na piśmie może jeszcze od prawników.

Radny powiedział, jeżeli finansowanie w następnych latach może być bardzo trudne i jeżeli dołoży się do tego zadłużenie w postaci spółki to Radny nie wie co ma o tym myśleć.

Radny A. Siwek powiedział, że jest przeciwko, nie dlatego że jest przeciwko basenowi lecz nie ma wiedzy na dzień dzisiejszy.

Przewodnicząca Komisji poddała projekt uchwały pod głosowanie i poprosiła radnego J. Harłacza o zachowanie spokoju.

Komisja rozpatrzyła i **negatywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przekształcenia miejskiego zakładu budżetowego – Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w spółkę prawa handlowego Miasta, głosując: **za- 1, przeciw -3, wstrzymało się -1.**

Radny A. Siwek powiedział, że to jest bardzo poważna sprawa i radny J. Harłacz ma pewne wątpliwości i czy ten basen będzie czy nie będzie to jest kwestia do dyskusji ale zdaniem Radnego warto byłoby zrobić spotkanie z radnymi i poprosić Panią Skarbnik i popytać o wszystkie szczegóły.

Radny J. Harłacz powiedział, że proponowałaby aby na tydzień odłożyć sprawę basenu, spółki i przygotować stosowne dokumenty, przeanalizować całość tej realizacji.

Radny A. Siwek powiedział że zgadza się z radnym J. Harłaczem.

Od godziny 15⁵⁰ w posiedzeniu Komisji nie uczestniczył radny A. Siwek.

Burmistrz powiedział, że radni otrzymają informację.

Radny J. Harłacz powiedział, że nie interesują Radnego informacje prawników Burmistrza, którzy łągają tak samo jak łągają o braku możliwości dostępu do informacji, które są informacjami publicznymi.

Ad 5. Sprawy różne.

Radny J. Harłacz poruszył sprawę mieszkańca z ulicy Wyspiańskiego, który pracuje w firmie budowlanej i nie ma gdzie się umyć, nie ma toalety.

Burmistrz odpowiedział, że musi sprawdzić wszystkie informacje i czy jest na liście oczekujących na mieszkanie oraz pozyskać informacje z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i jutro zajmie się sprawą.

Następnie Burmistrz wyjaśnił sprawę mieszkańca, który był u Burmistrza tydzień temu.

Zdaniem Burmistrza jest to konflikt rodziny.

Radny K. Drachal-Mostek odpowiedziała, że sprawa mieszkańca i jego rodziny jest Radnej znajoma.

Od godziny 15⁵⁵ w posiedzeniu Komisji nie uczestniczył radny P. Pakuszto.

K. Leś Przewodnicząca Komisji odczytała pismo Wspólnoty z ulicy Nowowiejskiego 4, która występuje o naprawę chodnika.

Burmistrz poinformował, że Białogardzka Spółdzielnia Mieszkaniowa zarządza terenami zieleni a między blokami są różne chodniczki zarośnięte trawą i mieszkańcy wnoszą o odnowienie ich i naprawę.

Zdaniem Burmistrza jeżeli chodzi o te chodniki to niewiele osób z nich korzysta a są też chodniki w centrum miasta wymagające pilnego remontu, przykładowo przy ulicy Ludowej.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że mieszkańcy mają odpowiedź Burmistrza że remont chodnika jest ujęty w planie finansowo-rzeczowymi i mieszkańcy będą dopominać się remontu.

Przewodnicząca Komisji zapytała co będzie z remontem z ulicy Aldony.

Burmistrz odpowiedział, że jeszcze tego nie wie, bo nie było prac nad budżetem.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że mamy już koniec października.

Burmistrz powiedział że trwają ogólne prace nad budżetem, nad ogólnymi zapisami, wskaźnikami.

Ad 6. Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpaniu dyskusji o godzinie 16⁰⁰ K. Leś Przewodnicząca Komisji zakończyła posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Białogardu.

protokołowała: Joanna Kamińska

Przewodnicząca Komisji

Krystyna Leś